

Psarce_1
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	szamotulski	
Gmina	Pniewy	PN_PE_001
Miejscowość	Psarce	PN_PE_001

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	29.07.2013	Miejsce wykonania	Dom informatorki
Czas trwania	2 h	Forma i wielkość	Plik AMR; brak informacji.
Przeprowadzający	M.B.	Komentarz	

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
PN_PE_001	K	69 l.		

Informacje etnograficzne	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	Psarce
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	Na gospodarstwa mówi się po nazwisku: do X. Stara szkoła, obok w zaroślach jest ponemiecki cmentarz. Wyjątkiem jest Holender, idź do Holendra, mieszka tam Holendrem, nie mówi po polsku, a wszystko rozumie. Łąki - między Rudką a Psarcami.
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Brak informacji.
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Stary dąb, należy do Rudki, na górcie, w sadzie.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	Mieszkają w Psarach, z Psarc.
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	Brak informacji.

Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1.	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	Nieraz się szło na wieczorek na Andrzejki, na Podpniewki, na krzyżówkę, w latach 70' i 80', to KGW organizowało, na sylwestra i w karnawale też się chodziło. Nie robili tam tych wosków. Był orkiestra, do jedzenia był obiad, później kawa, nad ranem był barszcz. Sylwester z szampanem. Katarzynki nie było obchodzone.
2.	św. Marcina/11 listopada	Nie. Marcin to jest Poznań, na siwym koniu przyjeżdża. Zawsze mówili: Jaka pogoda? Marcin przyjechał na siwym koniu to śnieg, a jak na kasztance to deszczyk.
3.	Adwent	Brak informacji.
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	Kiedyś nie było Mikołajków, jak byłam w Koninku, a teraz przynosi tylko dzieciom, mandarynkę, dwa cukierki.
5.	Wigilia	Najbardziej uroczysta jest Gwiazdka, Wielkanoc, Zajączek to nie, bo szynka jest zawsze, jajko jest zawsze, a tak się czeka to na tego słynnego karpia. Smażonego karpia robie na maśle, kapusta z grzybami, kutia, tak dużo potraw nie robię, 7. Kiedyś też nie robili tak dużo potraw. U moich rodziców nie był o kutii. Ja we Wigilie pracowałam, nie miałam czasu. Był śledź, barszcz z uszkami, makielków nie było, makowiec był, piernik, i u mnie w domu też tak jest. Gwiazdor przychodził i przychodzi, jak ja byłam mała, to nie bił, ale jak się było starszym to się nie puściło gwiazdora, bo by chłopaki panny przetrzepali. Chodzili chłopacy to dziewczyn jako gwiazdory. Kiedyś nie było tak dużo prezentów, parę cukierków, dla tradycji, moi rodzice nie dostawali prezentów, a teraz dostają wszyscy. Teraz lepiej dorosłym dać pieniądze, żeby sam sobie ktoś wybrał prezent, i wtedy na Gwiazdkę dostaje tylko czekoladę. Choinka był i jest ubierana we Wigilię. U rodziców

		<p>była ubierana w cukierki i świeczki, lampki elektryczne weszły pod koniec 70'. Wcześniej były te wypadki, że się paliły.</p> <p>Choinka kiedyś stała to 2 lutego. Też jest takie powiedzenie na ten dzień, „jak z dachu ciecze, zima się przewlecze” Teraz jest centralne, 3, 4 dni po choince. Sztuczna może stać do następnej Gwiazdki.</p> <p>W Koninku szło się pieszo na pasterkę do Pniew, a teraz samochodem się jedzie i się nie chce, też do Pniew.</p> <p>Niby jest taki zwyczaj, że nie powinno się odchodzić od stołu, jak już wszyscy usiądą, to powinni siedzieć tak długo, aż się najedzie, a jak cień był na ścianie, to się umrze, ale nie sprawdziło się to.</p> <p>Teraz jak urządzam Wigilię, to wszyscy siedzimy, później są prezenty.</p> <p>Paciorek muszą dzieci mówić.</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	<p>Żadnych obiadów się nie gotuje, bo jeszcze są ryby, tylko się podgrzewa. W Koninku było tak samo i jeszcze jakiś bigosik.</p> <p>Jest jeszcze ryba po grecku, ale to synowa robi.</p>
7.	Sylwester/Nowy Rok	<p>Nie było wróżb na Sylwestra, ale jak byłam w Koninku to było wynoszenie furt i malowanie okien, zamalowali nam szyby olejną farbą. Rozpuszczalnikiem zmywaliśmy, teraz znowu są te fajerwerki.</p>
8.	Trzech Króli	<p>Kiedyś się nie obchodziło, teraz obchodzą, ci Trzej Królowie chodzą.</p>
9.	Kolędnicy	<p>Nie było i nie ma takiego zwyczaju.</p>
10.	MB Gromniczej	<p>Jest takie powiedzenie na ten dzień: „jak z dachu ciecze, zima się przewlecze”.</p>

11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	<p>W Koniku, jak byłam panienką, młodzi szli na zabawę w sobotę do Pniew. Na bale przebierane nie chodziłam.</p> <p>Do KGW na skrzyżowanie, jak zostałam wdową, to przestałam chodzić do Podpniewek, to działa od lat 80’.</p> <p>Pączki się piekło z powidłami ze śliwek, a teraz z ajerkoniakiem.</p> <p>Faworki były, te chruściki. Przepis mam z Internetu, na pamięć nie znam.</p>
12.	Topienie Marzanny	Tu nie było, to dzieci w szkole topiły w Pniewach-lata 80’
13.	Środa Popielcowa	<p>Jakiś śledzik ze śmietaną, chleb z maczany w oleju rzepakowy, tu tłoczonym w Koninku w sklepie był. Zawsze się obowiązkowo pościło,</p> <p>W pracy czasem ktoś wieszał woreczek z popiołem tutaj na wsi, nie, bo to za bardzo zamknięte, za mało ludzi, myślę, że ci starsi jeszcze wieszają w tych większych miejscowościach.</p>
14.	Śródpoście	<p>Dzisiaj już jest normalnie, może trochę się pości w piątek, kiedyś ludzie bardziej pościli, mówili, że tylko te śledzie, ale z drugiej strony ludzie byli zdrowsi, bo pościli i oczyścili ten organizm.</p> <p>I teraz ryby są drogie, kiedyś śledzie nie były takie drogie.</p> <p>Teraz postanowiłam, że nie piję kawy, ani nie jem ciasta, ani czekolady w Adwencie i Wielkim Poście. I jaka dobra ta kawa po Wigilii i po Śniadaniu Wielkanocnym. I stwierdzam, że ten organizm się oczyści.</p>
15.	Niedziela Palmowa	<p>Palmy się brało i się jechało, 3, 4 gałązki, te kotki się brało, czymś. związane, nie tam żadne kokardy. W kościele Olafa w Pniewach siostry dawały bukszpan i palemkę.</p> <p>Kiedyś palmę, i była oktawa Bożego ciała, z tymi słynnymi wiankami, z macierzanki, z kwiatków polnych robiło się wianek, to jak była burza, to się te bażki paliło w piecu, żeby</p>

		<p>nie uderzyło, w Koninku się tam u nas robiło, tu już nie miałam czasu. Moja babcia tak robiła. Niektórzy teraz mieli na Oktawie takie małe bukieciki (zdziwienie). Ja palmę palę, nie wyrzuca się do śmieci, jak przed kościołem sprzedaje się święte pisma, to co z tym robić? Też trzeba palić, tam jest Pan Jezus, Papież, nie wiadomo co z tym zrobić, to już lepiej w ogóle nie brać.</p>
16.	Triduum Paschalne	<p>Nie wiem, jak miał mój wnuk iść do komunii, to miał w te trzy dni iść do kościoła. Wielkanoc była dość wcześnie, te biedne dzieci siedziały od 19 do 22. Ile można? Te biedne dzieci komunijne tak katować? Te wszystkie obrzędy... wydaje mi się, że wcześniej tego nie było. To nie dla dzieci. To powinno trwać godzinę od 16-17.</p> <p>W czwartek jest mycie tych nóg.</p>
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka) /Niedziela Wielkanocna	<p>Ostatnio był u nas na Święta taki pobożny wujna w sobotę był na mszy, chciał iść na rezurekcję na 6 w niedzielę, ale przyjechał o 1 w nocy z Wielkiej Soboty, to już nie pojechał, to bardzo ładne, ale ile się można modlić?</p> <p>Do tego koszyczka baran z formy z masła. Moja synowa zrobiła wyciskaczem do czosnku taką fryzurę temu barankowi, masło musi być zimne, jest ta kielbaska, jest szynka, mała babeczka, kromkę chleba, jajko ze ściętym czubkiem z włożoną gałązką gryczpanu, z dwa słodkie jajeczka, sól ,pieprz, kielbasa powinna być biała. Kiedyś więcej tego kładli, większy był koszyk. Święconka stoi na stole, na półmisku i każdy trochę dostaje. Kiedyś ludzie więcej tych jajek jedli.</p> <p>W Koniku dzieci szykowały te gniazdko dla zajączka, moje dzieci też, ale wnuki już nie robią, wykładam im na talerzyku.</p> <p>Kiedyś tylko dzieci dostawały prezenty na zająca.</p> <p>Nie było składania życzeń, święcone jadło się na pierwsze śniadanie.</p>

18.	Poniedziałek Wielkanocny	<p>Polewali się. Dyngus jeszcze jest. Mnie też obleją. Tak syn z synową i córka tu polewali, że woda stała w korytarzu.</p> <p>Nie pamiętam, kiedy, ale jeszcze były te boże rany, to się w domu te lejty dostało, a tutaj się zawsze zapomniało.</p>
19.	Zielone Świątki	<p>Kiedys ten tatarak kładli, kiedys były dwa święta, Zielone Świątki to takie ludowe święto jest, było święto Kurków, taka organizacja. Oni tego króla wystrzelują w te Zielone Świątki, potem stary król jedzie po młodego. Kiedys byłam w kościele, te Kurki tam mieli ta lawetę, jak wystrzelili... mi aż tak ręce latały, tak się wystraszyłam. Te Kurki zaczęły chodzić od solidarności, od 90 roku, to te Kurki się obudziły.</p> <p>Jak zostanie tym królem, to musi im wyprawić bal, i jak to panowie, nie będą siedzieć, musi im postawić taki solidny bal. Potem przez cały rok, ileś na rok tam strzelają, to znowu musi ich gościć. Kiedys ich tu w Pniewach było czterdziestu i mają królowe, przyjeżdżają. Jak jest deszczowa pogoda, to aż tu ich słychać.</p> <p>A na Zielone Świątki tylko te brzócki stawiali we wejściu i ten tatarak. Ja już nie stawiałam. W Koninku stawiali, przy wejściu we wazon. Nie wiem czemu stawiali, jakieś znaczenie miało, ale nie wiem jakie.</p>
20.	Boże Ciało	<p>Idzie się na procesję do Pniew, z jednego kościoła do drugiego. Te cztery ołtarze i koniec. Ubierają ci, co koło nich są. Jak przy tym domu ma być, to ci ubierają, a na zakończenie oktawy ubierają miejscowości. W zeszłym roku synowa ubierała, to jest taki mniejszy ołtarz, stawia się obraz i kwiaty i świeczki, na około kościoła.</p> <p>Ja tego nie znałam, ale moja synowa gałązki brzócki przynosi i w ogrodzie jest zatknięta, żeby się lepiej chowało.</p>
21.	św. Jana	Brak informacji.

22.	MB Zielnej	Do kościoła z kwiatkami: modraki, zboża, takie bukiety.
23.	MB Siewnej	Brak informacji.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	<p>Kiedyś groby były okładane świerką, a teraz jest pomnik. Rodzina przy grobie się zbierała przy grobie, ja nie lubię Wszystkich Świętych. Dzień Zaduszny idą do kościoła i najwyżej jeszcze na cmentarz.</p> <p>Kiedyś były chryzantemy, a teraz różne kwiaty.</p>
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	<p>Teraz już wszystko zanikło, wszystko takie do przodu, do przodu.</p> <p>Przychodzą wybrane osoby, wiadomo, kto do kogo ma przyjść.</p> <p>Wnuczka miała osiemnastkę, najpierw koledzy i koleżanki, a później rodzina: dziadkowie, chrześni.</p> <p>Obchodzi się imieniny, urodziny się obchodzi na Śląsku.</p> <p>Święta Barbara po wodzie, Boże Narodzenie po lodzie. Barbara po lodzie, Boże Narodzenie po wodzie.</p>
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	<p>Do końca ciąży chodziłam do pracy, chrzcin moje dzieci nie miały, zostały zawiezione do kościoła, ochrzczone i koniec. Jak ja teraz słyszę, że jeszcze nie zajdzie w ciążę, a już jest na chorobowym, a jak widzę, że jeszcze się nie urodziło, a już po tym markecie z tym dzieckiem chodzi, to się świat przewraca do góry nogami.</p> <p>Kiedyś dzieci były tak bardziej na sztywno, w tych poduszkach, kiedyś tak wcześniej nie tachali po tych miastach, przez jakiś czas w tych nosidełkach, a teraz noszą tak. Swoje musiałam to brałam świeżo urodzone, ale wnuki dopiero jak podrosły.</p>

2.	Ślub i wesele	<p>Wesela są różne, jedni mają małe, jedni nie mają wcale. Ja nie miałam wesela, bo sobie nie życzyła, syn miał małe, córka miała duże, to nic nie daje. Syn dostał meble, za to, że nie mieli wesela. Postaw się, a zastaw się?</p> <p>Ja jestem wdową, nie chcę żadnych wesel. Pięknie córkę ubrałam i to wszystko.</p> <p>Purtelam też robią, cały piątek siedzą, ja nie miałam, bo nikt nie wiedział, że wychodzę za męża, córka miała, bo to jest u młodej, mieli ognisko, jelonka, dzika kręcili, pod jabłoniami były pięknie stoły ustawione, siedzieli koledzy, koleżanki, sąsiedzi, postawiłam taczkę, i trzaskali od razu na taczkę. Moi rodzice ani dziadkowie nie mieli Purtelamu, kiedyś tego nie było.</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>O tych rzeczach to ja jestem na bakier, bo ja się chorych, umarłych boję, nigdzie nie pójde oglądać, żegnać. Boję się. Mi się zaś to śni.</p> <p>Widziałam śmierć moich rodziców, śmierć męża. Ten temat zamykamy.</p>
4.	Inne zjawiska	<p>Innych nie ma, my się tak nie obrzędujemy.</p> <p>Kędy idzie pierwsza burza, tam przeszła pierwsza burza wiosenna, to będzie wieś omijać, a jak tak burza przejdzie przez wieś, to wszystkie tak będą, i to się sprawdza.</p>
Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa		Brak informacji.
Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy		<p>Ogórki na zaraz: Biorę małe ogórki, obcinam im końcówki, wkładam do tego listek winogrona, z dwa listki od wiśni, ząbek czosnku, zalewam gorącą wodą, litrowy słoik i taką mniejszą łyżkę soli. Po 3 dniach są gotowe. Czasami ze straganu są na następny dzień, a czasami dwa tygodnie.</p>

III. Tradycje rękodzielnicze		
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych		Bogajewicz - robi powozy w Pniewach, firma z syna na syna. Jak tam szłam do nich (jako pracownik Urzędu Gminy), to była piękna tarcza Kurków.
IV. Przejawy religijności tradycyjnej		
1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	Jest kapliczka (figura Jezusa) na środku wsi i krzyż na końcu. Kwiatki muszą postawić, sołtys (syn) musi się opiekować. Kiedyś tam się szło ze święconką, ktoś może się tam pomodlić, jak przechodzi, ale nic się tam innego nie dzieje. Jak przyszedłam to już ta figura była. Ne znam dat. Podobno Niemcy strzelali do tych figur, nie wiem, gdzie, ale tak opowiadali.
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Brak informacji.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4.	Miejsca kultu religijnego	Brak informacji.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	Brak informacji.
6.	Lokalne odpusty	Odpust w Pniewach z okazji Wawrzyńca i w Psarskim z okazji Matki Boskiej Zielnej. Kiedyś więcej ludzi jechało na odpust. Teraz już jest taki kicz, te zabawki, które można kupić.
V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie		
1.	Dożynki	Są po żniwach, z tymi wieńcami chodzą, raz do kościoła, raz na wsi. Kiedyś były kościelne, później wieś mogła zrobić i sobie siedzieli, kwiatki postawili i się bawili, potem się namyśleli, że teraz, to jest też dziwne, najpierw są kościelne, z tymi wieńcami i z ta kopertą do księdza, potem się namyślą, że tam w tej

		<p>miejsowości będą gminne, znowu ten korowód i z tymi wieńcami. Wcześniej były tylko kościelne i spokój i jakieś spotkanie rolników, ale bez tych korowodów. Robią, kupują ten wieniec.</p> <p>Za PRL-u bez księdza były dożynki.</p> <p>Ja już teraz nie jeżdżę na dożynki.</p> <p>Nie są obchodzone w Psarcach.</p>
2.	Dni gminy/wsi	<p>Dni gminy były w tym roku, bardzo modne są te powózki, karety takie.</p> <p>Masę ślubów się odbywa tymi karocami. Podobno było 40 powózek na dni gminy.</p>
3.	Lokalne festyny	<p>Do Pniew jeździmy. Jak im się przypomni to organizują.</p>
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	<p>Jest dzień dziecka, syn zamówi powózkę, kiełbaski im usmażą, trochę polatają, we wsi jest 6-7 dzieci. Był taki okres, że jeździli razem z Rudką nad morze, ale teraz gmina nie finansuje.</p> <p>W Rudce jest Koło Gospodyń moja synowa należy i jej siostra. One tam organizują Dzień Kobiet, Dzień Matki, ja do nich nie chodzę.</p> <p>Dom Kultury jest w Pniewach, ciągle się bawią, Dom Seniora co rusz, wianki puszczają, balety mają co rusz. Dzień Babci, rozpoczęcie karnawału, adwentu, tam wszystkiego, wosk tam kapią, który dziadek ją jeszcze będzie chciał, świętują na okrągło.</p>